

POSTANOWIENIE Z DNIA 21 WRZEŚNIA 2000 R.

(WKN 22/2000)

a) W postępowaniu o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt sprawy (rozdział 18 k.p.k.), osoba przeciwko której dana sprawa toczyła się, nie ma statusu „oskarżonego” i w związku z tym nie odnoszą się do niej gwarancje procesowe przewidziane ustawą dla oskarżonego, a zatem i obowiązek wyznaczenia obrońcy z urzędu w wypadkach wskazanych w art. 81 k.p.k.

b) Postanowienie sądu co do odtworzenia zaginionych lub zniszczonych akt sprawy (art. 165 § 1 k.p.k.) nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 521 k.p.k.

Przewodniczący : Sędzia SN płk S. Kosmal

Sędziowie SN : płk W. Maciak, płk J. (sprawozdawca)

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej : ppłk J. Ciepłowski

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 21 września 2000 r. sprawy Czesława P., skazanego za popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. z 1932 r. i innych, z powodu kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego na korzyść od postanowienia b. Sądu Okręgu Wojskowego w B. z dnia 28 lutego 1994 r. częściowo odtwarzającego akta sprawy karnej b. Wojskowego Sądu Okręgowego w Ł.

k a s a c j ę o d d a l i ł.

U z a s a d n i e n i e

Powołanym na wstępie postanowieniem b. Sądu Okręgu Wojskowego w B. z dnia 28 lutego 1994 r. częściowo odtworzono akta sprawy karnej b. Wojskowego Sądu Okręgowego w Ł. dotyczące Czesława P. przez ustalenie, że :

1) „ wyrokiem b. Wojskowego Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 7 czerwca 1946 r., wówczas szeregowy Czesław P. został skazany z a czyny :

- na podstawie art. 286 § 1 k.k. na 1 rok więzienia,
- na podstawie art. 160 k.k. na 1 rok więzienia,
- na mocy art. 9 Dekretu o ochronie Państwa z dnia 30.10.1944 na 1 rok więzienia,
- na zasadzie art. 7 Dekretu o ochronie Państwa z dnia 30. 10. 1944 r. na 1 rok więzienia,

2) czyny, za które skazano szeregowego Czesława P. polegały odpowiednio na tym, że :

- z art. 286 § 1 k.k. – przekroczył swą władzę działając na szkodę interesu prywatnego przez zmuszenie Stanisławy N. do wydania tytułem bezprawnej rekwizycji 1 kg jęczmienia dla służbowego konia,
- z art. 160 k.k. – przyjął 2500 zł uzyskanych za pomocą przestępstwa dokonanego na osobie rzeźnika o nieustalonym nazwisku,
- - zabrał celem przywłaszczenia Leonowi F. 400 zł, buty filcowe i worek siana, tj. z art. 9 Dekretu o ochronie Państwa,
- przeszkodził czynnościom urzędowym milicjanta Franciszka F., zmierzającym do odebrania od radzieckich żołnierzy wozu należącego do Józefa R., tj. z art. 8 Dekretu o ochronie Państwa,

3) w miejsce wymierzonych kar jednostkowych b. Wojskowy Sąd Okręgowy w Ł. wymierzył Czesławowi P. karę łączną 1 roku więzienia,

4) zaliczając na poczet kary okres tymczasowego aresztu od dnia 2. 12. 1945 r. do dnia 8. 06. 1946 r.,

5) postanowieniem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Ł. z dnia 14. 03. 1947 r. w myśl art. 5 § 1 ust. 1 lit. a i art. 6 § 1 ust. 1 ustawy amnestyjnej z dnia 22.02.1947 r. – karę darowano ”,

stwierdzając przy tym, że odtworzenie akt w pozostałym zakresie jest niemożliwe.

Sąd ten uznał, że zakres odtworzenia akt jest wystarczający do rozpoznania wniosku skazanego o stwierdzenie nieważności orzeczenia w trybie

ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Postanowienie powyższe uprawomocniło się w pierwszej instancji.

Obecnie Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny wniósł kasację na korzyść Czesława P., w której zawarł zarzut rażącego naruszenia prawa do obrony, tj. art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., polegającego na przeprowadzeniu postępowania bez udziału obrońcy z urzędu, pomimo istnienia uzasadnionych wątpliwości, co do poczytalności wnioskodawcy Czesława P., a więc uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.

Na tej podstawie autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia b. Sądu Okręgu Wojskowego w B. z dnia 28 lutego 1994 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w W., jako właściwemu.

Po wysłuchaniu przedstawiciela Naczelnej Prokuratury Wojskowej oraz wyznaczonego z urzędu obrońcy, zgodnie popierających kasację, Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja nie jest zasadna.

1. Postępowanie o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt jest typowym postępowaniem pomocniczym, tj. takim, które ma charakter służebny w stosunku do postępowania samoistnego, jakim jest postępowanie w zakresie tzw. głównego nurtu procesu, mające za przedmiot kwestię odpowiedzialności prawnej oskarżonego za zarzucany mu czyn przestępny (zob. M. Cieślak : Polska Procedura Karna. Podstawowe założenia teoretyczne, wyd. 3 Warszawa 1984 r., s. 71 – 72).

Jeśli postępowanie to nie wykazuje cech tzw. postępowania głównego, którego celem jest rozstrzygnięcie zagadnienia winy oraz kary dla oskarżonego, to przechodząc do oceny merytorycznej skargi kasacyjnej stwierdzić należy, iż

jej autor błędnie zinterpretował treść przepisów prawa, których naruszenie zarzucono w tejże kasacji.

Nie ulega wątpliwości fakt, że punktem wyjściowym dla oceny argumentów kasacji jest prawidłowe ustalenie statusu procesowego osoby ubiegającej się o odtworzenie zniszczonych lub zaginionych akt sprawy karnej, w której występował on w roli oskarżonego, a następnie skazanego.

Nie sposób negować twierdzenia, że o procesowym statusie osoby uprzednio represjonowanej, ubiegającej się o odtworzenie zniszczonych lub zaginionych akt decyduje w tej sprawie fakt istnienia prawomocnego orzeczenia b. Sądu Okręgu Wojskowego w B. z dnia 28 lutego 1994 r. częściowo odtwarzającego akta. Wszak w sprawie tej Czesław P. występował w charakterze „wnioskodawcy”, dążącego do urzeczywistnienia swoich uzasadnionych interesów tj. chęci wszczęcia postępowania rehabilitacyjnego przewidzianego we wspomnianej wyżej ustawie z dnia 23 lutego 1991 r.

Tak więc status takiej osoby należy ujmować w sposób odzwierciedlający charakter danego postępowania przed sądem. W postępowaniu tym chodzi wszak o wytworzenie przez sąd nowych akt sprawy w zakresie odzwierciedlającym uprzednie postępowanie karne. Chodzi to bowiem o ponowne ustalenie nazwy sądu, opisu czynu, jego kwalifikacji prawnej, wymierzonych kar lub środków karnych, czasookresu odbywania kary przez skazanego, a także w miarę możliwości odtworzenie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Jest wobec tego poza sporem to, że „wnioskodawca” w tego rodzaju sprawie zazwyczaj występuje w charakterze świadka. Nigdy zaś nie będzie oskarżonym. Tak też było w niniejszej sprawie, bowiem sąd przesłuchał wnioskodawcę Czesława P. w charakterze świadka. W świetle powyższego należy stwierdzić, że o statusie osoby w postępowaniu przed sądem karnym decydować będzie charakter tego postępowania oraz występowanie w nim tej osoby w konkretnej roli określonej szczegółowymi przepisami postępowania

karne. Jeśli w postępowaniu o odtworzenie zniszczonych lub zaginionych akt sprawy karnej wnioskodawcą była osoba uprzednio represjonowana, to brak jest jakichkolwiek podstaw do nadawania jej statusu „oskarżonego” i wynikających zeń wszelkich gwarancji procesowych. Stąd pogląd autora kasacji jakoby postępowanie o odtworzenie zniszczonych lub zaginionych akt mające na ostatecznym celu wzruszenie prawomocnego orzeczenia skazującego lub umarzającego postępowanie karne wobec takiej osoby określało jej status na równi z gwarancjami procesowymi przysługującymi oskarżonemu, nie może być akceptowany.

Żadne z przytoczonych w kasacji orzeczeń Sądu Najwyższego nie podważają zrekapitulowanej wyżej argumentacji, ani wywodów określających kryteria statusu osoby ubiegającej się o odtworzenie zniszczonych lub zaginionych akt. Dotyczą one zupełnie innych sytuacji. Istota problemu związanego z określeniem prawidłowego statusu osoby w postępowaniu karnym zawsze będzie wywoływała określone konsekwencje procesowe prowadzące do niezmiennej optyki ocen.

Powyższe rozważania uzasadniają pogląd, że przepisy rozdziału 18 k.p.k. odnoszące się do postępowania w sprawie o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt, nie dają podstaw do zrównania statusu osoby wnioskującej o odtworzenie tych akt w celu urzeczywistnienia uzasadnionego interesu ze statusem „oskarżonego” wraz z przysługującymi mu gwarancjami procesowymi.

Kończąc ten wątek rozważań stwierdzić wypada, że odmienny status „oskarżonego” oraz „wnioskodawcy” występującego w roli „świadka” w postępowaniu o odtworzenie akt sprawy karnej wyklucza możliwość stosowania wobec tego ostatniego katalogu gwarancji procesowych zastrzeżonych w procedurze karnej wyłącznie dla „oskarżonego”. Formułowanie zatem w kasacji – na tej podstawie – zarzutu o rażącym naruszeniu przepisów

postępowania karnego, nie znajduje uzasadnienia i dlatego kasacja ta podlega oddaleniu.

II. W sprawie tej istnieje druga podstawa sprzeciwiająca się uwzględnieniu kasacji. Unormowanie art. 521 k.p.k. upoważnia Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, a także Rzecznika Praw Obywatelskich do wniesienia kasacji od każdego prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, a więc bez względu na to, w jakim trybie i przez jaki sąd zostało ono wydane. Kasacja składana w tym trybie przysługuje zarówno od orzeczenia merytorycznego (tj. „ co do istoty sprawy ”), jak i od orzeczenia formalnego, jeśli tylko prawomocnie kończyło ono postępowanie sądowe.

W odniesieniu do niektórych rodzajów orzeczeń mogą powstawać wątpliwości, czy są to „ orzeczenia kończące postępowanie sądowe ” w rozumieniu art. 521 k.p.k.

W literaturze pojawił się pogląd, że w odniesieniu do postanowień kończących postępowanie wykonawcze o dopuszczalności kasacji decyduje to, czy dane orzeczenie powoduje trwałe przekształcenie sposobu i trybu wykonania kary (zob. W. Grzeszczyk : Kasacja w procesie karnym, Warszawa 1996 r., s. 23).

Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiły się poglądy wyjaśniające prawny charakter „ orzeczenia odtwarzającego zniszczone lub zaginione akta sprawy karnej ”.

Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach wyraźnie wskazał, że postępowanie mające na celu odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt ma charakter sprawozdawczy wykluczające jakąkolwiek ingerencję w meritum sprawy (postanowienie z dnia 8 czerwca 1993 r., sygn. WZ 97/93, OSNKW 1993 Nr 9 –10, poz. 58).

W innym postanowieniu Sąd Najwyższy zawarł trafną i aktualną w odniesieniu do kasacji tezę, że „ Jeżeli odtworzenie zniszczonych akt sprawy

karnej, dokonane dla potrzeb postępowania o stwierdzenie nieważności orzeczenia przewidzianego przepisami ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) okaże się niewystarczające do rozpoznania rewizji nadzwyczajnej (np. z braku opisu czynu przypisanego skazanemu), Sąd Najwyższy może – gdy są widoki na odtworzenie materiałów sprawy „ w częściach niezbędnych do rozpoznania rewizji (art. 146 [ob. 161] k.p.k.) – zlecić właściwemu sądowi przeprowadzenie drugiego (dodatkowego) postępowania uregulowanego przepisami rozdziału 18 [ob. także 18] k.p.k. ” (zob. postanowienie z dnia 27 czerwca 1995 r. sygn. WRN 59/95, OSNKW 1995, Nr 9 – 10, poz. 72).

Skoro orzeczenie sądowe odtwarzające zniszczone lub zaginione akta sprawy karnej można uzupełnić lub ponowić dla potrzeb postępowania kasacyjnego, wznowienia postępowania albo do wykonania orzeczenia, to niepodobna uważać je za „ kończące postępowanie sądowe ” w rozumieniu art. 521 k.p.k. Prawnoprosowa istota takiego orzeczenia jest określona przez to, że odtworzenie akt sprawy karnej (w jakimkolwiek zakresie), nie stwarza trwałej sytuacji prawnej, bo następuje tylko na określone zapotrzebowanie i „ w celu urzeczywistnienia innych uzasadnionych interesów stron.

Skoro tak, to z przytoczonych powodów należało tę kasację pozostawić bez rozpoznania na podstawie art. 531 § 1 k.p.k.

III. W wypadku zbiegu dwóch różnych podstaw procesowych rozstrzygających kasację – tj. jej oddalenie (art. 537 §1 k.p.k.) lub pozostawienia bez rozpoznania (art. 531 § 1 k.p.k.), Sąd Najwyższy powinien w orzeczeniu przyjąć formułę o oddaleniu kasacji jako wywołującą najdalej idące skutki prawne.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

